

Ulgowe bilety kolejowe Na wyjazdy weekendowe

Dyrekcja kolejowa w Warszawie wprowadziła ze wszystkich stacji położonych na terenie Warszawy święteczne bilety powrotne do całego szeregu lotnisk podmiejskich. Ulgowe bilety powrotne można nabywać wyłącznie w niedzielę i dni świąteczne; ważne są one tylko do określonych przez dyrektora kolejowego pociągów. Ułga przy przejazdach bliższych wynosi o około 50 proc. obecnej taryfy, przy przejazdach dalszych 33 proc.

Z Warszawy tego rodzaju bilety powrotne pobiłskie są ważne do stacji: Brwinów, Choszczówka, Głotomów, Czynów, Falenica, Jabłonna, Józefów, Kłębów, Kobyłka, Legionowo, Michałin, Międzyszyn, Międzybórz, Milanówek, Miłosna, Mostówka, Otwock, Piaszeczno, Rembertów, Rybicko, Rańsk, Skrzynia, Stara Wieś, Sulejówek, Śródborów, Świdów, Urle, Wawer, Wesoła, Wola Grzybowska, Wolomin, Zagórz, Zalesie Górne, Zielonka.

W spisie tym nie znalazły się jednakże niektóre miejscowości podmiejskie, dość licznie odwiedzane jako miejsca wycieczkowe, względnie jako lotniska. Niema biletów powrotnych do Włochów, Ursusa, Piastowa, Pruszkowa, Grodziska, Jaktorowa, Żyrardowa.

LIPIEC

SŁOŃCE

wschód zachód

3—54 19—30

KSIEŻYC

wschód zachód

3—48 19—21

Ul. dnia Ubyło

15—35 1—9

30

WTORER

Dziś: Św. Julitta.
Jutro: Św. Ignacego L.

Pochmurno i chłodno

Wczoraj w godzinach porannych na Polesiu i w Wilenskim było pochmurno i miejscami padał przelotny deszcz. Na pozostałym obszarze kraju panowała pogoda o zachmurzeniu zmienne, z większymi rozproszonymi na Wolińcu, Wyżynie Małopolskiej i na Wybrzeżu. Temperatura o godz. 7-ej ważyła się od 16 do 18 st. w dzielnicach południowo-wschodnich, potem od 1 do 16 st.

Opady w ciągu doby ubiegłej ogarnęły całą Polskę, osiągając w miejscowościach, gdzie przeszły burze i w Tatrach dość znaczne wysokości, a mianowicie: 17 mm. w Białymostku, 22 mm. w Albertynie pod Słonimem, 16 mm. na Hali Gasińcowej i 20 mm. przy Morskim Oku.

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, z przelotnymi deszczami, głównie w dzielnicach północnych. Chłodno. Umiarkowane, chwilami porwiste wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

W teatrach i kinach

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Wielki: „Hr. Luxemburg”

Lehara.

Teatr Narodowy: „Stare wino”

Teatr Polski: „Ludzie w białym”

Teatr Letni: „Ty to ja”

Teatr Kameralny: „Mysz kościelna”

A teraz, na co warto pójść do kina?

Światowid (Marszałkowska 111) — „Świat urojony”

Stylowy (Marszałkowska 112) — „Julia”

Atlantyk (Chmielna 33) — „Cielik o 100 maskach”

Apollo (Marszałkowska 106) — „Bengali”

Capitol (Marszałkowska 125) — „Zbrodnia w Trinidad”

Europa (Nowy Świat 63) — „Kwiaty z Prateru”

Rialto (Jasna 3) — „Niebezpieczna pieszczotka”

Filarmonia (Jasna 5) — „Sprzedany głos”

Casino (Nowy Świat 40) — „Niedokonywana symfonia”

Wypadki i kradzieże

„Młody małżonek”. Przy ul. Grójeckiej 25, wyjechała kłotnia małżeńska, w czasie której Eugenja Michalska została uderzona nożem przez męża swego. Poszkodowana opatrzył lekarz stwierdzając kilka ran ciętych prawej dłoni.

Z głodu. Przed domem Elsterska 10 zasłania nagle i upadła na chodnik Stefania Jazwinska, bez pracy (Chłodna 20). Lekarz stwierdził osłabienie z głodu i po udzieleniu pomocy przewiózł ofiarę kryzysu do szpitala Dz. Jezus.

Nieszczerliwe wypadki. Na ul. Żelaznej potknęła się, upadła i złamała lewą rękę 70-l. Franciszka Rudnicka, (Okopowa 26).

Na rogu ul. Słomskiej i Lesznej, a pał i złamał lewą rękę Hierz Rubinstejn, (Płocka 70).

Przy ul. Piaskowej 16, potknął się, upadł i złamał lewą rękę 7-l. Jan Zawernicki.

Pod dorożką. Pod dorożkę na rogu ul. Marszałkowskiej i Siennej, dostała się Józefa Piłka, niewidoma (Annapol, budynek 9), doznając potężnego lewej nogi.

Pod parowozem na rogu ul. Sennej i Miedzianej, dostał się 9-l. Eugen-

wa, Modlina, Łochowa, Gołabek, Błonia (skąd kursują autobusy do Puszczy Kampinowskiej), Łowicza, Zegrza nad Narwią. Osoba z pobjawami i mauzoleum z 1920 r. i t. p.

Wyjazd tam i spowrotem musi nastąpić w jednym dniu. Niemilem ograniczeniem jest niemożność wyjazdu za tymi biletami już w sobotę względnie w dzień przedświąteczny.

40 milionowy haracz płaciliśmy Elektrowni

Ostatnie 5 lat działalności Elektrowni przed sekwestrem

W sprawozdaniu, jakie zarządca sądowy Elektrowni Warszawskiej, inż. A. Kühn, złożył w wydziale handlowym Sądu Okręgowego w Warszawie, znajduje się obraz statystyczny działalności Elektrowni Warszawskiej w ciągu ostatnich 5 lat.

Jak wynika z liczb, podanych przez zarządcę sądowego Elektrowni w roku 1930 Elektrownia wytworzyła 102 miliony kilowatogodzin prądu, sprzedała zaś 87 mil. kw. W roku 1931 nastąpił spadek zarówno produkcji, jak i spożycia, ponieważ liczby z tego roku notują 97 mil. kw. wytworzonego prądu i 83 mil. kw. sprzedanego. Jest to charakterystyczne zestawienie ponieważ wskazuje, że w okresie przedkryzysowym Elektrownia nie umiała doprowadzić do wzrostu spożycia prądu, choć jako czynnik sprzyjający występował wzrost Warszawy.

W roku 1932 zaznacza się dalsze obniżenie ilości prądu wytworzonego i sprzedanego. Odpowiednie liczby wynoszą: 96 mil. kw. — wytwórczość prądu, 80 mil. kw. — sprzedaż prądu. Nieznaczny wzrost występuje w roku 1933, w którym wytworzono 96 mil. kw. prądu, a sprzedano 80 kw. Również 1934 roku daje poprawę, ale mimo 104 mil. kw. prądu wytworzonego, sprzedano tylko o 7 mil. kw. więcej. — to jest 87 mil. kw. Ta jednak liczba dorównywała już liczbie z roku 1932, który był w ostatnim pięcioleciu najlepszy. Spożycie prądu do oświetlenia prywatnego zrównało się wówczas ze spożyciem w roku 1930, a zużycie energii elektrycznej do celów przemysłowych w stosunku do 1930 roku, wykazało nawet 5-cio procentową nadwyżkę. Równocześnie jednak bardzo znacznie spadło zużycie prądu do oświetlania ulic, bo aż o 40 procent. Tłumaczy się to tem, że miasto przepro-

Międzynarodowy Zjazd mieszkaniowy w Londynie

Kierownik referatu techniki sanitarnej w Min. Spr. Wewn. wrócił z Londynu, gdzie brał udział w XIV Międzynarodowym Zjeździe Mieszkaniowym i Planowania Miast, w charakterze przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej.

Na zjeździe omawiano trzy zasadnicze tematy: 1) zwalczanie

przeludnionych dzielnic mieszkaniowych, 2) pozytywne planowanie i 3) planowanie wsi.

Delegat polski wziął udział w dyskusji przy drugim temacie, przemawiając w języku angielskim o stosunku urządzeń zdrowotnych do planowania osiedli. Przedstawiciel delegacji niemieckiej złożył przedstawicielowi delegacji polskiej wyrazy specjalnego uznania.

Delegacja lekarzy U Min. Opieki Społecznej

Przedstawiciele Naczelnej Izby Lekarskiej, w osobach sekretarza dr. A. Huszczy i dyr. dr. Pietrasiewicza oraz radcy prawnego Izby mec. Tomorowicza przyjęci byli przez Min. Opieki Społecznej Pałacu Łazienkowskiego w sprawie organizacji i ustroju sądów dyscyplinarnych Izby Lekarskiej w Polsce.

Na mocy nowej ustawy o Izbach Lekarskich, nowy ustrój sądownictwa dyscyplinarnego Izby będzie ustalony w drodze rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej, w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości.

Minister odniósł się życzliwie do przedłożonych przez delegację postulatów.

Wzrost kosztów budowlanych wskutek kartelizacji przemysłu instalacyjnego

Bardzo ważną częścią kosztów budowy domów są instalacje. Spowodowała kartelizacja poszczególnych gałęzi przemysłu instalacyjnego ostatnio znacznie podrożały najważniejsze urządzenia instalacyjne. Tak np. zlew, niezbędne w każdym domu, kosztowały od 6 zł. 50 gr. do 7 zł. 50 gr. w hurcie, a obecnie od 11 zł. do 12 zł. za sztukę, wanny sprzedawano od 110 zł. do 120 zł., teraz od 135 do 150 zł., połączenie rur, odprowadzające ścieki domowe (syfony kanalizacyjne) podrożały z 2 zł.

20 gr. do 3 zł. 50 gr. za sztukę. Zwykła wynosi więc we wszystkich tych wypadkach od 35 do 70 proc.

Do podanej ostatnio zwykłej cen cementu i cegły, przybywa obecnie nowe podrożenie elementów budowy. Nie nastąpiło ono w formie podwyżki cen w cennikach, lecz w postaci cofnięcia rabatów. Pozornie nawet nastąpiła obniżka cen, ponieważ jednak kasuje się rabaty, wynoszące około 50 proc. cen, podanych w cenniku, faktycznie nastąpiła zwyżka cen.

Zły stan szosy do Otwocka utrudnia komunikację autobusową

Poważną trudnością w utrzymywaniu komunikacji samochodowej między Warszawą i lotniskami, położonymi na linii Warszawy — Otwock jest stan szosy wylotowej w granicach m. st. Warszawy, t.j. Wąłu Międzyzyskiego. Walec posiada liczne wyboje, które stanowią prawdziwą pułapkę dla pojazdów mechanicznych. Wprawdzie obecnie rozpoczęto remont szosy, ale nie na odcińku, przez który przebiegają au-

tobusy i samochody, lecz od strony mostu Poniatowskiego do ul. Zwycięzców.

Obecny stan powyższego odcinka szosy uniemożliwia uruchomienie lepszych autobusów i w większej ilości, na czym cierpi interes publiczny. Komunikacja musi być ograniczona do starych wozów, które codziennie muszą być remontowane spowodu pęknięcia ram, resorów i t. p.

Dziwy nowej taryfy na przewóz psów

Władze kolejowe zniżyły od dnia 15 b. m. taryfę na przewóz psów pociągami osobowymi. Zarządzenie to należałoby powitać z uznaniem, ale niestety. Dotąd płacono się od psa pół biletu III klasy pociągu osobowego, a obecnie płaci się jak za 20 kilo bagażu. — Według taryfy bagażowej za wspomnianie 20 kilo opłaca się do pierwszych 40 kilometrów 1 złoty i 1 grosz, bez względu na przebieg odległość.

W Krakowie dokonano na ten temat interesujących obliczeń: tak na przykład z Krakowa do Płaszowa (4 km.) płacono się dotąd za psa 20 gr., do Bonarki (7 km.) 30 gr., do Skawiny (11 km.) 40 gr., do Swarzewa (20 km.) 70 gr., a obecnie do tych wszystkich stacji płaci się po 1 złoty i 1 grosz. — W Radziszowie (36 km.) następuje zrównanie nowej taryfy z dawną a dopiero do stacji za Radziszowem jest nowa taryfa korzystniejsza.

Niewątpliwie zupełnie tak samo przedstawia się sprawa z przewozem psów do stacji podmiejskich koło Warszawy.

Można przypuszczać, że ciekawostką do powstania jedynie skutkiem niedopatrzności referenta i dlatego żywym nadzieję, że władze w najbliższym czasie (ze względu na obecny sezon wycieczkowy) wydadzą dodatkowy okólnik, zarządzający odpowiednio proporcjonalny wzrost opłat od początku jazdy aż do wymie-

nionego 30-go kilometra, gdyż obecny stan rzeczy uniemożliwia właścicielom psów korzystanie z jedynie dotąd niezamierzonym dostępnymi krótkich przejazdów, gdyż trudno przypuścić, aby właściciel wiernego czworonożnego przyjaciela zgodził się na samotną wycieczkę. Zresztą z licznych względów nie można chyba zupełnie pod tym względem identyfikować psa z przesyłką bagażową.

Zmiany w komunikacji autobusowej

Oddział komunikacji samochodowej PKP wprowadził następujące zmiany w komunikacji autobusowej PKP: 1) na linii Warszawy — Pultusk autobus odchodzi z Pultuska o godz. 18 m. 30 odchodzi obecnie o godz. 18 podług rozkładu: Warszawa Dw. Główny odjazd g. 18, Pultusk przyjazd g. 20, Pultusk odjazd g. 21 m. 15, Warszawa — Dw. Główny przyjazd g. 23 m. 15, 2) na linii Warszawy — Łomża przez Pultusk autobus odchodzi z Łomży o g. 18, odchodzi obecnie o g. 18 m. 30 podług rozkładu: Warszawa Dw. Główny odjazd g. 18 m. 30, Pultusk przyjazd g. 20 m. 30, Pultusk odjazd g. 20 m. 35, Łomża przyjazd g. 23 m. 35. Spowodowało to zmianę w tym kierunku jazdy na tej linii pozostaje bez zmian.

Akcja oddłużenia miast

Okólnik Związku Miast Polskich

Związek Miast Polskich wystosował pismo okólnie do wszystkich miast w sprawie usprawnienia gospodarki miast i akcji oddłużeniowej. Okólnik ten zaznacza, że w końcu r. z. ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych. Związek Miast Polskich oczekiwał, że miasta ze swej strony wezmą czynny udział w akcji

oszczędnościowej - oddłużeniowej, a w szczególności, opracują swe plany finansowe, względnie oddłużeniowe. Z dotychczasowych jednak wiadomości wynika, że miasta zachowują się naogół biernie.

Przy sporządzaniu planów oddłużeniowych, miasta powinny mieć na uwadze wytyczne ogólne co do dalszego wprowadzania, w granicach możliwości, oszczędności w gospodarce publicznej i oszczędzania kieszeni płatników. Bierność miast, zaznacza okólnik, może znacznie opóźnić akcję oddłużeniową, a nadto utrudnić starania Związku Miast o zastosowanie przez rząd dalszych koniecznych środków zmierzających do poprawy finansów miejskich.

RADJO

WARSZAWA

Wtorek, dn. 30 lipca.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Pobudka 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20: Dzień por. oraz pogadanka sport. - turyst. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskazówki praktycz. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologicz. 12.05 Dzień połudn. 12.15 Mała Orkiestra P. R. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Konc. zespołu W. Tychowskiego. 13.30 „Z rynku pracy”. 12.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o ekspozycji. 15.30 „Kupujemy - sprzedajemy” - transmisja z Hal Mirowskich. 15.50 Muz. (pl.). 16.00 „Skrzynka P.K.O.” 16.15 Konc. soliści. Wyk.: M. Fliederbaum (skrzypce) E. May (śpiew). 16.50 „Baltyk z lotu ptaka” - fragm. z opow. K. Małkowskiego. 17.00 Konc. dla letników i zdrowików. 18.00 „Polowanie na potwory morskie” - pogad. 18.10 Wiersz K. Łaskowskiego „Ela”. 18.15 „Cala Polska śpiewa” aud. popr. dyr. B. Walicki - Walewski (z Krakowa). 18.30 „Skrzynka techniczna”. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.45 Wiedeńskie walce. 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 Charakterystyczne drobniaki fortepianowe L. Drege - Schillowej w wykonaniu autorki. 19.50 Pogad. aktualna 20.00 Wiadom. roln. 20.10 Muz. lekka (pl.). 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawniej i współczesnej Polski”. 21.00 „Pajace” - opera Leoncavalla w 2-ach aktach w wyk. Zespołu Teatru „La Scala” w Mediolanie (pl.). 22.20 Pieśni włoskie (pl.). 22.30 Wiadom. sport. 22.40 Muz. taneczna (pl.). W przerwie o g. 23.00 - 23.05: Wiad. meteorologicz. dla kom. lotn.

Środa, dn. 31 lipca.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Pobudka 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20: Dzień por. oraz Pogad. sport-turyst. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskaz. praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Dzień. połudn. 12.15 Koncert „Dla letników i zdrowików”. 12.05 Charakterystyczne drobniaki fortepianowe L. Drege - Schillowej w wykonaniu autorki. 19.50 Pogad. aktualna 20.00 Wiadom. roln. 20.10 Muz. lekka (pl.). 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawniej i współczesnej Polski”. 21.00 „Pajace” - opera Leoncavalla w 2-ach aktach w wyk. Zespołu Teatru „La Scala” w Mediolanie (pl.). 22.20 Pieśni włoskie (pl.). 22.30 Wiadom. sport. 22.40 Muz. taneczna (pl.). W przerwie o g. 23.00 - 23.05: Wiad. meteorologicz. dla kom. lotn.

Oszczędność w wydatkach miejskich Na cele szkolnictwa i oświaty

Budżet Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w latach od 1929/30 do r. b. przedstawia się jak następuje: w roku 1929/30 wydatki wynosiły złotych 18.524.173 groszy 20, dochody 1.789.208 zł. 10 gr., w 1930/31 r. wydatki 17.258.645 zł. 16 gr., dochody 1.819.991 zł. 39 gr., w roku 1931/32 wydatki 16.389.410 zł. 70 gr., dochody 1.470.556 zł. 59 gr., w 1932/33 wydatki 15.586.094 zł. 86 gr., dochody 1.323.271 zł. 43 gr., w 1933/34 wydatki 13.052.566 zł. 77 gr., dochody 1.897.973 zł. 93 gr., w 1934/35 wydatki 13.014.769 zł. 32 gr., dochody 2.119.373 zł. 12 gr. Na r. 1935/36 przewiduje się w wydatkach zł. 12.526.800, w dochodach 1.926.340 złotych.

Zmniejszenie wydatków w po-

równaniu z r. 1929/30 wyniesie w roku bieżącym około 6 milionów złotych.

Mimo to władze miejskie utrzymują stan świadczeń na rzecz mieszkańców stolicy w dawnym rozmiarze, ale zakresem swych prac obejmuje większą ilość zadań.

Wzrastająca z roku na rok ilość dzieci objętych obowiązkiem powszechnego nauczania przy zmniejszonych możliwościach finansowych zmusiły Zarząd Miejski do szukania oszczędności w wydatkach administracyjnych, w rewizji bardzo niekorzystnych dla miasta umów z właścicielami, od których wynajmowano lokale szkolne i w budownictwie własnych gmachów szkolnych.